



Kijów, Lwów 11 listopada – 12 grudnia 2018 r.



Festiwal „Odkrywamy Paderewskiego” jest wyjątkowym przedsięwzięciem realizowanym przez Polsko-Ukraińską Fundację imienia Ignacego Jana PADEREWSKIEGO corocznie we Lwowie nieprzerwanie od 2012 r.

Wydarzenia kulturalne organizujemy również w innych miastach Ukrainy (Chmielnik, Kijów, Kamieniec Podolski, Kuryłówka, Tarnopol, Winnica, Żytomierz), w Polsce (Warszawa, Mińsk Mazowiecki, Łochów), USA (Chicago). Jest największym na świecie Festiwalem poświęconym pamięci wielkiego artysty, polityka i patrioty, a w roku Stulecia Niepodległej ma wydzwięk szczególny: postać Paderewskiego ogłoszono Ikoną Niepodległości.

Trudno sobie wyobrazić naszą niepodległość bez wkładu tego wybitnego pianisty, kompozytora, męża stanu i filantropa, chociaż jednocześnie wydaje się, że jest on ciągle postacią niekoniecznie w sposób należyty docenioną. Poprzez swoje działania chcemy zwrócić uwagę na wyjątkowość tego wielkiego Polaka, na jego geniusz kompozytorski i pianistyczny, jak również pokazać, co można czynić ze swoim talentem w służbie Ojczyźnie.

Podstawą idei powstania Festiwalu była promocja wybitnych artystów polskich za granicą, a także stworzenie na mapie kulturalnej Europy stałego wydarzenia, pomostu artystycznego pomiędzy Polską a Ukrainą. Projekt ten, poprzez nawiązanie do postaci Paderewskiego – znakomitego artysty łączącego przez miejsce urodzenia Polskę i Ukrainę, promuje dobre relacje pomiędzy dwoma państwami oraz wzmacnia pozycję naszego kraju, pozwalając na trwałą i znaczącą obecność polskich osiągnięć w życiu kulturalnym Ukrainy.

Twórcy Festiwalu mając świadomość całej złożoności polsko-ukraińskich stosunków w przeszłości postanowili zbudować wydarzenie, które będzie elementem współpracy i pojednania. Festiwalowi towarzyszą debaty historyków, dziennikarzy, artystów i ludzi nauki. Fundacja ufundowała statuetkę „Paderewski”, która corocznie jest wręczana osobom zaangażowanym w budowanie dobrych relacji polsko-ukraińskich przez Międzynarodową Kapitułę wyróżnienia „Paderewski”. Centralne wydarzenie każdej edycji (w Operze Lwowskiej), ponieważ Festiwal odbywa się w listopadzie, poświęcone jest Świętu Odzyskania Niepodległości.

W 2013 r., zebrani we Lwowskiej Operze Narodowej przedstawiciele Polsko-Ukraińskiej Fundacji im. Ignacego Jana Paderewskiego, Warszawskiej Opery Kameralnej oraz Lwowskiej Opery Narodowej, podjęli współpracę, której celem było przygotowanie i wystawienie opery „Manru”, w ramach Międzynarodowego Festiwalu „Odkrywamy Paderewskiego”. Po trzech latach przygotowań, w dniu 12 listopada 2016 r. we Lwowie, po 115 latach od premiery, opera Paderewskiego zabrzmiała znowu – tego dnia zrealizowano wersję koncertową „Manru”, polsko-ukraińskim składem artystycznym.

Premiera pełnej scenicznej wersji utworu odbędzie się 11 listopada 2018 w Operze Kijowskiej w obecności przedstawicieli Państwa polskiego i ukraińskiego wysokiego szczebla.

## Ku czci wszystkich chrześcijan



1 listopada w dzień Wszystkich Świętych polska społeczność Kijowa, w tym przedstawiciele organizacji zrzeszających Polaków w strukturach Związku Polaków na Ukrainie i Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie, uczniowie Kijowskiego Liceum Fizyczno-Matematycznego nr 145, wzięli udział w oficjalnych uroczystościach zorganizowanych z tej okazji przez Ambasadę, Ataszat Obrony i Konsulat RP w Kijowie, Instytut Polski, kompanię „Plastics-Ukraina” i dyrekcję Państwowego Rezerwatu Historyczno-Memorialnego „Groby Bykowni”. (Patrz str. 3)

### Jubileusz

## Praca Stowarzyszenia „ASTER” w Nieżynie – ważną cegiełką w wielkiej historii polsko-ukraińskich relacji

Od niepamiętnych czasów Czernihowszczyznę, a w szczególności Nieżyn, zamieszkiwali i po dziś dzień zamieszkują przedstawiciele wielu narodów i narodowości. Naturalnie, że wielki wkład do rozwoju gospodarczego tego regionu, krzewienia kultury i sztuki włożyli Polacy i dziś ten ich udział promują i kontynuują działacze zrzeszeni w Polskie Kulturalno-Oświatowe Stowarzyszenie „Aster”, które to w jubileuszowym roku 100-lecia Niepodległości Polski obchodzi też jubileusz – 20-lecie działalności. (Patrz str. 4)





## Listopadowa akcja

„Mogile pradiadka ocal od zapomnienia” – ta dewiza wolontariuszy z polskiej Bogatyni, którzy latem tego roku przybyli do Kijowa celem uporządkowania polskiej parceli cmentarza na wzgórzu Bajkowa, w sobotni poranek 27 października nabrała nowego znaczenia.

Na Cmentarzu Bajkowa na apel Kijowskiego Narodowościowo-Kulturalnego Stowarzyszenia Polaków „ZGODA”, które tradycyjnie od wielu już lat dba o polskie nagrobki, zgromadzili się przedstawiciele polskiej społeczności naszego miasta, aby wziąć udział w akcji porządkowania grobów sławnych Polaków pochowanych w zabytkowej części cmentarza i nieznanym nam ludzi, których zaniedbane pomniki świadczą o tym, że być może nie ma już przy życiu potomków, którzy mogli o nich wspomnieć... A zatem wypadłoby w przeddzień dnia Wszystkich Świętych i tradycyjnych „Zaduszek”, zgodnie z chrześcijańską tradycją, zadbać też o nich, ponieważ, pomimo braku więzów krwi, jesteśmy



Grupa Julii Ferencewej przy grobie Wilhelma Kotarbińskiego

duchowo wszyscy ze sobą powiązani, choć jednocześnie oddzieleni granicami ziemskiego i niebiańskiego światów.

Plan działania opracowano z góry, żeby uczestnicy przedsięwzięcia nie skupili się w jednym miejscu, a racjonalnie ześrodkowywali swe siły na obszarach wyznaczonych do porządkowania. Utworzono cztery grupy. Część starsza (tak zwany stary polski sektor) przypadła w udziale grupie „Zgodowców” młodszego pokolenia (Igor Radysiuł, Złata i Tatiana Ranczukowie, Tatiana Jandowska - starsza grupy - Katarzyna Umańska).

Przy kwaterze 114 żołnierzy Pierwszej Dywizji Piechoty im. Legionów Polskich, poległych w walkach o Kijów w 1920 roku pracował zespół kierowany przez wiceprezesa „Zgody” Wandę Pawłową (Swietłana Franczuk, Tatiana Raczyńska, rodzina Tereszczenków). „Górką Góreckiego” (w okolicy znisz-

# PORZĄDKUJEMY GROBY RODAKÓW... I NIE TYLKO



Za ofiarną i szlachetną pracę uczestnikom akcji podziękował z-ca Ambasadora RP w Kijowie Michał Giergoń

czony kaplicy) opiekowała się grupa Rościława Raczyńskiego (rodzina Kukiszkińskich, Mirosława Złotogórska, Teresa Mołodanowa, Walentyna Pierkina, Michał Pietuchow, rodzina Kosteleckich). Ostatnia grupa na czele z Julią Ferencewą (rodzina Szarafadinowych, Helena Marcinkowska, Anto-

Wiktor Szłapacki, Oksana Szłapacka, Olga Poliszczuk, Anna Don, Aleksander Zelenczuk, Katarzyna Niemirowa, Lubow Dawydczuk.

Niezwykle mile spotkać się było na akcji z przedstawicielami filii młodzieżowego stowarzyszenia miasta Dnipro - członkami Kulturalno-Edukacyjnego Stowarzyszenia Polonistów „KROK PIERWSZY” - Michałem Maksymowem oraz Ireną i Eugeniuszem Czysziakowymi.

Uczniowie Polskiej Szkoły Sobotniej przyszli nie tylko ze swoim kierownikiem - Lesią Jermak, lecz i z rodzicami, którym należą się wyrazy wdzięczności za wspaniałe wychowanie swojego potomstwa, a mianowicie: Helenie i Artemowi Sofjinym; Julii i Zofii Krynickim; Natalii, Mikołajowi i Iwanowi Bardaczenkom; Ałe i Aleksandrowi Żuk; Wiktorowi, Oldze i Ludmile Zozuli; Zofii, Aleksandrowi i Oldze Koroniewskim; Irenie, Indze i Weronice Herasimowym.

W Akcji uczestniczyli też przedstawiciele Szkolnego Punktu Konsultacyjnego przy Ambasadzie RP na Ukrainie.

Jak zwykle solidnie do sprawy podeszła Swietłana Genina - Dyrektor Biura



W akcji uczestniczyli też członkowie Kulturalno-Edukacyjnego Stowarzyszenia Polonistów „KROK PIERWSZY” z miasta Dnipro oraz dziennikarze Polskiej Agencji Prasowej i „Polskiego Radia”

Międzynarodowego Stowarzyszenia Przedsiębiorców Polskich na Ukrainie.

Dla skoordynowania działań p. Swietłana w przeddzień spotkała się z Wandą Pawłową, kierownikiem sekcji opieki nad polską parcelą Cmentarza

Bajkowa przy KNKSP „Zgoda”, która przeprowadziła wycieczkę, pokazując miejsca pochówku najbardziej znanych Polaków - Leona Idzikowskiego, Wilhelma Kotarbińskiego, Włodzimierza Wysockiego i innych słynnych rodaków.

W sobotnich pracach porządkowych wzięło też udział kierownictwo MSPPU i członkowie Zarządu - Zbigniew Szolyga, Krzysztof Simiński, Czesław Lewandowski i Marek Gola.

Tradycyjnie, w naszych akcjach na Cmentarzu Bajkowa uczestniczyli przedstawiciele Ambasady i Konsulatu RP na Ukrainie.

Tym razem, po kilku godzinach pracy, płomienne i treściwe przemówienie wygłosił zastępca Ambasadora RP w Kijowie Michał Giergoń. Członkowie „Zgody” wyrażają wdzięczność za pomoc i bezpośredni

udział w akcji konsulowi RP radcy Jackowi Gołowskiemu i pracownikowi Ambasady p. Tomaszowi Bujko. Na przedsięwzięciu obecni byli też przedstawiciele Polskiej Agencji Prasowej i „Polskiego Radia”. Rościława Raczyński - odpowiedzialny za organizację akcji - w wywiadzie, udzielonym dziennikarzom, pokrótce opowiedział o wieloletnich szlachetnych działaniach KNKSP „Zgoda”, w zakresie opieki nad polskimi grobami i podkreślił, że z roku na rok do tej szaczonej pracy dołącza się coraz to szersze koło organizacji podporządkowanych strukturalnie Związkowi Polaków Ukrainy.

Wiceprezes KNKSP „Zgoda”  
Julia FERENCEWA,

Członek Zarządu Głównego  
ZPU Rościława RACZYŃSKI





## Tradycje

Ciąg dalszy ze str. 1

Pierwsze kwiaty i znicze złożono oraz modlitwę odprawiono przed odnowionym niedawno krzyżem upamiętniającym miejsce egzekucji polskich powstańców styczniowych, więzionych przez carat w tzw. skośnej kaponierze Twierdzy Kijowskiej. Następnie złożono wieńce, zapalono znicze, odmówiono modlitwę i uderzono w katyński Dzwon Pamięci, składając hołd ofiarom stalinowskiego Wielkiego Terroru, spoczywającym na Polskim Cmentarzu Wojennym i ukraińskiej części tego przeogromnego miejsca masowej zagłady w podkijowskiej Bykowni.

W przededniu dnia Wszystkich Świętych kijows-

# Ku czci wszystkich chrześcijan



cy Polacy z inicjatywy Stowarzyszenia „Zgoda” uprzątnęli groby zasłużonych rodaków i żołnierzy 5 i 6 Pułku Piechoty Pierwszej Dywizji im. Legionów Polskich, poległych w wal-

kach o Kijów w 1920 roku i spoczywających dziś na cmentarzu Bajkowa. Przewodniczący przedstawiciele Ambasady na czele z z-cą Ambasadora Michałem Giergonem i delegacje towarzy-

szące złożyły wieniec przed świątecznie udekorowanym krzyżem dominującym nad kwaterą 114. poległych bohaterów.

Celebrując w południe Mszę Świętą przed zrujnowa-

ną kaplicą w polskiej dzielnicy cmentarza wikariusz parafii św. Aleksandra w Kijowie Michał Brankiewicz uwydatnił:

„Ci, którzy oddawali swe życie za polskość, za naród, za wiarę byli to ludzie, którzy czynili to nie dla siebie, lecz dla przyszłych pokoleń, w tym i dla nas. To, że dziś celebrujemy mszę świętą, jest pewnym znakiem, że patriotyzm, tożsamość narodowa, polskość są bardzo silnie związane z religią, z wyznaniem, z wiarą, która pomogła nam dzisiaj zebrać się tutaj razem i wspominać tych wspaniałych ludzi, którzy złożyli tak wysoką ofiarę w imię wartości nadrzędnych.

*Informacja własna*

## Projekt „Niepodległa”

## 100 lat temu wolna Polska powróciła na mapy świata

Spotkanie to zaszczyliła swoją obecnością attaché Wydziału Konsularnego RP w Kijowie Iga Kaca, która przekazała organizacji najlepsze życzenia z okazji zbliżającego się święta i zaznaczyła, że jest pod wrażeniem obecności dużej ilości młodzieży polskiego pochodzenia, której to należy przekazywać wiedzę o historii Polski w sposób specyficzny, stąd też imprezy takiego rodzaju to korzystna edukacja.

Prowadząca imprezę nauczycielka Polskiej Szkoły Sobotniej Helena Szymańska przedstawiła zebrany historyczny etapy odzyskania przez Polskę Niepodległości, przekładając swój referat występami muzycznymi.

Uzdolniona młodzież ofiarowała zebrany radość i emocje poprzez muzyczną kreację wspaniałych dzieł polskich kompozytorów, prezentując najciekawsze przykłady różnych gatunków muzycznych – od utworów skrzyp-

**Federacja Organizacji Polskich na Ukrainie reprezentowana w Kijowie przez „Dom Polski” zorganizowała 20 października w kijowskim Muzeum im. M. Lysenki przedsięwzięcie w ramach projektu „Niepodległa”, przeprowadzone przez Fundację „Wolność i Demokracja” i poświęcone 100-iej rocznicy odzyskania przez Polskę Niepodległości, promujące świętowanie tej daty przez społeczność polską na Ukrainie, aktywizujące włączanie się w obchody uczniów, młodzieży, nauczycieli, rodziców i dziadków, oraz lokalnych środowisk, a także upowszechnienie pamięci o przeszłości i teraźniejszości Polski.**



cowych, fortepianowych po recytację wierszy patriotycznych.

Zastępca dyrektora szkoły im. Św. Marii Magdaleny we Lwowie Wiera Szyrniowa

przedstawiła ciekawy i interesujący wykład pt. „Wkład mieszkańców Lwowa w odzyskanie Niepodległości”, który dopełniła pokazem slajdów.

Dziękując uczestnikom

i słuchaczom za udział w przedsięwzięciu dyrektor Domu Polskiego w Kijowie Maria Siwko zaznaczyła, że dzięki temu projektowi młodzież, na której nam bardzo zależy, miała możliwość dokładniej



„Świętujmy ten radosny Jubileusz w radości i pojednaniu” – prowadząca projektu Helena Szymańska



Wiera Szyrniowa wygłosiła ciekawy wykład pt. „Wkład mieszkańców Lwowa w odzyskanie Niepodległości”



poznać historię odzyskania przez Polskę Niepodległości. W finale imprezy na ulicy, gdzie postawiono namiot z polskimi symbolami i materiałami do 100. rocznicy Niepodległości, na zebranych czekała niespodzianka, a był to poczęstunek pysznym rogalom marciańskim.

Młodzież otrzymała też koszulki z napisami „Niepodległa” i stanęła do wspólnego zdjęcia na pamiątkę o przeprowadzeniu takiego przydatnego dla wszystkich Polaków projektu.

**Andżelika PŁAKSINA**  
(Zdjęcia autora)



## Praca Stowarzyszenia „ASTER” w Nieżynie – ważną cegiełką w wielkiej historii polsko-ukraińskich relacji

Jubileusz

Ciąg dalszy ze str. 1

Promienny nastrój, morze kwiatów, prezenty, gratulacje i życzenia sukcesu, ciepła i radosna atmosfera - wszystko to zapanowało w gościnnym i urzekającym Nieżynie, który w dniu 19 października, spotykał szacownych gości, przybyłych tu, aby uczcić tę rocznicę: kierownika Referatu ds. Współpracy Naukowo-Oświatowej Ambasady RP na Ukrainie Emilię Jasiuk, radcę Wydziału Konsularnego Ambasady RP w Kijowie Jacka Gocłowskiego, prezesa ZPU Antoniego Stefanowicza i redaktora naczelnego „Dziennika Kijowskiego” Stanisława Panteluka.



Ceremonia otwarcia Centrum Naukowo - Edukacyjnego „Studium Polskie” Nieżyńskiego Uniwersytetu Państwowego im. M. Gogola

członek Stowarzyszenia „Aster” Lucyna Ejma. Prezes Feliksa Bielińska podziękowała gościom za przyjęcie zaproszenia i przybycie do Nieżyna, obiecując wypełnić czas wizyty maksymalnie intensywnym zapoznaniem gości z bieżącą pracą i ostatnimi

badaniom polskich wątków historyczno-kulturalnych Czernihowszczyzny. Znaczący dorobek stanowi osiem gruntownie opracowane edycje zbiorów materiałów i artykułów z cyklu „Polacy w Nieżynie”; opracowania dotyczące starodruków z okresu XVI-XVIII st. „Polonika” oraz regularnie przygotowywane aktualne foldery informacyjne.

Ważnym kierunkiem działalności Stowarzyszenia „Aster” jest też regularna praca na niwie kultury i oświaty. Tradycyjnym stało się już organizowanie festiwali kultury polskiej i uroczystych obchodów urządzanych z okazji Dnia Konstytucji, Dnia Niepodległości Polski, Dnia Polonii, 200-lecia Fryderyka Szopena. Niemalym zainteresowaniem cieszą się pogadanki poświęcone twórczości M. Konopnickiej, odczyty

do odnowionego Centrum Kultury Polskiej, w którym obywateli polskiego pochodzenia dzięki wielorakim przedsięwzięciom poznają bliżej kulturę, język, tradycje i obyczaje swej praojczyzny. Funkcjonuje tu też Polska Szkoła Sobotnia. Polscy

artystycznym Zasużonych Działaczek Kultury Ukrainy - Ludmiły Szumskiej i Ludmiły Kostenko. Zadziwił swoją artystycznością zespół taneczny „Victoria” (kier. art. - Wiktorija Wysznewa). Sympatię widzów zdobyły zespoły „Trojści muzyki” (Wołodymyra Kyszenko)



Radca Emilia Jasiuk (C) przekazała na ręce prezes Feliksie Bielińskiej prezent dla Centrum Kultury Polskiej



Burzliwą owacją widownia przyjęła wystąpienie młodzieżowego chóru „Switycz”

dyplomaci przekazali na ręce Pani Prezes materiały informacyjne, książki z zakresu historii i literatury oraz prezenty jubileuszowe.

Trzeciwy i poznawczy program obejmował też wycieczkę do Państwowego Muzeum M. Gogola i do Galerii Sztuki Uniwersytetu Nieżyńskiego.

Również w tym dniu odbyło się oficjalne otwarcie Centrum Naukowo - Edukacyjnego „Studium Polskie” oraz podpisanie umowy o współpracy między Uniwersytetem Pedagogicznym w Krakowie a Nieżyńskim Państwowym Uniwersytetem im. Mikołaja Gogola.

Wspaniałą kulminacją Jubileuszowego Festiwalu Kultury Polskiej stał się świąteczny koncert, przeprowadzony w auli Nieżyńskiego Uniwersytetu Państwowego im. M. Gogola i przygotowany przez członków Stowarzyszenia „Aster”. Burzliwą owacją widownia przyjęła wystąpienie młodzieżowego chóru „Switycz”, uczestnika międzynarodowych festiwali i koncertów

„Kalinka z papryką” (kier. art. Wołodymyr Kociuba). Długo nie ścichały brawa podczas występu legendarnej już Orkiestry Instrumentów Narodowych uniwersyteckiego Wydziału Kultury i Sztuki, laureata szeregu międzynarodowych festiwali i Ukraińskiego Konkursu im. Borysa Ratoszyńskiego, której kierownikiem i dyrygentem jest Zasłużony Artysta Ukrainy, docent Mikołaj Szumski.

Prowadzące Festiwalu dr Maria Nakoneczna i Olena Jekymenko nie tylko zapowiadały poszczególne punkty programu, ale także zapoznawały widownię z poszczególnymi



„Niepokorna, niepodległa” utwór pod tym tytułem autorstwa Jana Szczepkowskiego wykonał dziecięcy chór Nieżyńskiej Szkoły Muzycznej „Siajwo” pod kierownictwem artystycznym Zasłużonego Pracownika Kultury Ukrainy Serhija Gotuba

Honorowych gości przed miejskim ratuszem spotkali: główny organizator przedsięwzięcia, Prezes Polskiego Kulturalno-Oświatowego Stowarzyszenia Polaków „Aster” Feliksa Bielińska, przewodniczący Nieżyńskiej Rady Rejonowej Oleg Buzun, Mer Nieżyna Anatolij Linnyk, sekretarz Rady Miasta Waleryj Sałogub,

osiągnięciami Stowarzyszenia, a jest ich niemało.

Głównym nurtem działań Stowarzyszenia jest wieloletnia konstruktywna praca naukowa, prowadzona wspólnie z pracownikami naukowymi Nieżyna, Czernihowa i innych miast, podsumowywana na corocznych konferencjach naukowych, poświęconych

tematyczne w rodzaju „Polska i Ukraina - razem do Europy”. Świetnym pomysłem stały się Festiwale Kuchni Polskiej.

Jednym z ważnych punktów jubileuszowego programu było odwiedzenie historycznego cmentarza katolickiego, na którym honorowi goście złożyli kwiaty i oddali hołd modlitwą i minutą ciszy. Zawitali także



„Bez energii, bez zaangażowania Pani Feliksie nie możliwe byłoby działanie Stowarzyszenia „Aster” – zaznaczył radca Jacek Gocłowski



osiągnięciami w dwudziestoletnim dorobku Stowarzyszenia.

W toku świątecznego programu Festiwalu rektor Uniwersytetu, władze miasta i rejonu, dziękowały prezes Feliksie Bielińskiej za ścisłą i owocną współpracę, wręczano dyplomy uznania, kwiaty i prezenty, życząc dalszej owocnej pracy.

Składając gratulację, radca Wydziału Konsularnego Ambasady RP w Kijowie Jacek Goćłowski zaznaczył: „Jadąc na tę uroczystość, długo zastanawiałem się, jak jest to możliwe, że w takim mieście, które formalnie było częścią Rzeczypospolitej Polskiej tylko przez kilkadziesiąt lat, działa tak prężnie Stowarzyszenie Polaków „Aster”. Po dzisiejszym dniu domyślałem się, jak to się stało i dlaczego. Po pierwsze – przetrwał tu język polski i to była podstawa. Drugim czynnikiem jest osoba Pani Feliksi. Bez Jej energii, bez Jej zaangażowania nie możliwe byłoby efektywne działanie tego Stowarzyszenia. Ale jest jeszcze trzeci czynnik – to sposób, w jaki ono działa. Zauważyłem imponującą otwartość tego Stowarzyszenia. Polacy Nieżyna nie zamykają się w swoim gronie, a wychodzą na zewnątrz, współpracując z Uniwersytetem, z władzami miasta i rejonu. I jest to wzorem godnym naśladowania”.

Występy zakończono podniosłym wręczeniem wielu uczestnikom koncertu dyplomów w imieniu Stowarzyszenia „Aster” i władz miasta. A potem, gościnni gospodarze tradycyjnie zaprosili zebranych na uroczystą kolację w przytulnej kawiarni „Autograf”, znajdującej się w samym centrum miasta. Jej uczestnikami i gośćmi troskliwie opiekował się gospodarz kawiarni - wieloletni aktywny działacz Stowarzyszenia „Aster” Wołodmyr Mamedow - radny Rady Miejskiej Nieżyna (czterech kadencji) poeta, mecenas i filantrop. Tutaj, w nieformalnej atmosferze, zebrani mieli okazję porozmawiać, podzielić się wrażeniami o wieloaspektowej pracy Stowarzyszenia oraz rozważyć zamierzenia na przyszłość.

Podsumowując wszystko, co zobaczyliśmy, można z przekonaniem powiedzieć, że praca Polskiego Kulturalno-Oświatowego Stowarzyszenia „Aster” w Nieżynie jest ważną cegiełką w wielkiej historii polsko-ukraińskich relacji. Jest to organizacja niezwykle aktywna i stanowi bardzo ważną część społeczeństwa obywatelskiego Ukrainy. Takimi chciałoby się widzieć wszystkie wspólnoty polskie na Ukrainie.

*Andżelika PŁAKSINA*  
(Zdjęcia autora)

## Problemy międzykulturowej komunikacji i 10 niezapomnianych dni na MAZURACH

### Wspominając lato

**Już prawie 20 lat istnieje Fundacja «Rodowo», która w ramach projektów prowadzi międzynarodowe spotkania dla dzieci i młodzieży z całej Europy. Projekt, w którym uczestniczyliśmy, był dofinansowany ze środków „Polsko-Niemieckiej współpracy z młodzieżą”.**

W sierpniu 2018 roku w ramach wyjazdu do Camp Rodowo i uczestnictwa w międzynarodowym projekcie „Skill of Creativity” młodzież od 13 do 17 lat z Polskiej Sobotniej Szkoły przy ZPU przez 10 pogodnych dni podziwiała widoki mazurskich jezior i zabytkowych polskich miast.

Po przybyciu do Warszawy, odwiedziliśmy Muzeum Powstania Warszawskiego, gdzie mieliśmy okazję zapoznać się z wystawą poświęconą 74-jej rocznicy Powstania, którą warszawiacy obchodzili 1 sierpnia.

Ta wycieczka zaskoczyła prawie wszystkich. Najważniejsze informacje, nowoczesność, styl, kreatywność - tak można opisać te muzeum. Dzięki starannie dobranej i doskonale przekazywanej informacji, starodawnym eksponatom i niesamowitej autentycznej atmosferze nasza grupa dowiedziała się wielu ciekawych szczegółów o powstaniu w 1944 roku. Wszyscy byli pod wrażeniem od tego z jakim szacunkiem Polacy kultywują i szanują własną historię i kulturę.

Camp Rodowo położone jest we wspaniałym, pięknym i ekologicznym miejscu. Nie mogę uwierzyć w to, jak szybko minęły te 10 dni naszego obozu wśród gęstych lasów, czystych jezior i niesamowitych mazurskich krajobrazów. Bardzo dobrze komunikowaliśmy z polską i niemiecką grupą. W ramach projektu było dużo ciekawych wydarzeń. Na przykład, animacje językowe, w trakcie których nauczyliśmy się podstawowych zwrotów w języku niemieckim i wzmocniliśmy swoją wiedzę z polskiego.

Grupa z każdego kraju przeprowadziła swój Dzień Narodowy, przedstawiając kulturę i tradycję swojego kraju. Mieliśmy okazję bliżej poznać niemiecki i polski języki, życie tych krajów i ich przedstawicieli. Wszyscy mówili, że



Dzień miasta w Lidzbarku na zamku

bardzo im się spodobał Dzień Ukrainy. W ramach naszego narodowego dnia przeprowadziliśmy dużo gier, aktywności, quest, śpiewaliśmy ludowych piosenek i nauczyliśmy młodzież z innych krajów ukraińskich łańców językowych. Także zrobiliśmy prezentację o Ukrainie i mały koncert, w trakcie którego każdy członek naszej grupy miał okazję przedstawić swoje talenty. Myślę, że Ukrainy dzień bardzo się spodobał wszystkim uczestnikom i każdy go zapamiętał.

Podczas wycieczek krajoznawczych odwiedziliśmy zabytkowe miasta Lidzbark Warmiński, Reszel, Mrągowo i Olsztyn. Również mieliśmy okazję wziąć udział w akcji społecznej w miasteczku Beżławki, gdzie pomagaliśmy wspólnie miasta oczyszczać średniowieczny cmentarz obok krzyżackiego zamku, który też później zwiedziliśmy.

Jednak projekty takiego rodzaju to nie tylko spacer i wycieczki, najgłówniejszą

jest komunikacja oraz integracja międzynarodowa. Czas wolny zawsze spędzaliśmy razem grając, bawiąc się, uprawiając sport a pomogli nam w tym studenci wolontariusze Ksenia Buseń i Iwan Bunin (absolwenci naszej sobotniej szkoły, a teraz studenci 3 roku Collegium Da Vinci w Poznaniu) którzy pomagali nam wszystko zorganizować i sprawnie komunikować się pomiędzy sobą.

Podczas wyjazdu mieliśmy okazję nie tylko poćwiczyć swe znajomości z języka polskiego i angielskiego, dowiedzieć się wielu ciekawych rzeczy o życiu w Polsce i Niemczech, a także znaleźliśmy sobie nowych przyjaciół z innych krajów z którymi na pewno będziemy podtrzymywać kontakt.

Na co w ogóle nie mieliśmy czasu – to na nudę. Codziennie kąpaliśmy się w jeziorze, uczestniczyliśmy w zajęciach integracyjnych, różnych grach terenowych oraz innych atrakcjach, a wieczorem tańczyliśmy na

dyskotece, śpiewaliśmy karaoke lub siedzieliśmy przy ognisku. Niesamowite wrażenie na nas sprawił spływ kajakowy, ponieważ większość z uczestników po raz pierwszy w życiu wiosłowała i to wszystkim bardzo się spodobało.

Za te 10 dni wydarzyło się naprawdę bardzo dużo, nawet więcej niż za całe wakacje. Wszyscy uczestnicy jak nigdy są zmotywowani by kontynuować naukę języka polskiego.

My wszyscy wyrażamy wdzięczność naszej nauczycielce pani Larysie Bułanowej, Fundacji «Rodowo» i Polskiej Sobotniej Szkole przy ZPU za ten wyjazd i niesamowite przeżycia.

Camp Rodowo na zawsze pozostanie w naszych sercach, tak samo jak i każdy uczestnik tego projektu. Cieszymy się, że spędziliśmy tutaj czas.

*Larysa BUŁANOWA,*  
*Nikita GAŁKA,*  
*Ksenia BUSEŃ*  
(Asocjacja „Młodzieży i kreatywni”)



Dzień Ukrainy w Rodowo



Z OKAZJI 100. ROCZNICY  
NIEPODLEGŁOŚCI POLSKI

Dla większości Polaków decyzje podjęte na Konferencji w Jacie wywołały szok. Rozgoryczenie było nawet nieraz większe niż w momentach zdradzieckiej zbrojnej napaści Armii Czerwonej na Polskę 17 września 1939 r., czy chociażby reakcji na wspólne faszystowsko-radzieckie defilady w Brześciu i Krakowie. Zwycięzcy okazali się porzuconymi przez sojuszników i wielu Polaków nie chcieli wracać do socjalistycznej Polski.

Wśród takich był i Gustaw Herling-Grudziński. Miał za sobą doświadczenia z więzień w Witebsku, Leningradzie, Wołogdzie. Pamiętał doskonale rzeczywistość obozową łagru w Jercewie. Pamiętał pokos śmierci pod Monte Cassino. Ale wojna odeszła w przeszłość. Różnie na to reagowano. Niektórzy popadali w pijaństwo, inni znaleźli wyjście w biznesie, a on wraz z Jerzym Giedroyciem utworzył Instytut Literatury

## Mędrzec z brzegu Zatoki Neapolitańskiej

### SYLWETKI WYBITNYCH DZIAŁACZY KULTURY POLSKIEJ

i miesięcznik „Kultura”, który od 1947 roku regularnie pojawiał się na Zachodzie, mówiąc prawdę o świecie.

W 1951 roku w Londynie 30-letni autor wydaje po angielsku powieść „Inny świat” z przedmową Bertranda Russella, w której ten pisze, między innymi: „... wśród wielu książek, które czytałem na temat ofiar sowieckich więzień i obozów, opowieść Gustava Herlinga wywarła na mnie największe wrażenie”.

W 1953 roku książka została wydana po polsku i następnie była wielokrotnie wydawana ponownie. Istnieje rosyjskie tłumaczenie Natalii Gorbaniewskiej - w 1991 roku wydawnictwo «ПРОГРЕСС» nakładem 50 tysięcy egzemplarzy wydrukowała książkę zatytułowaną «Иной мир», lecz książka przeszła niezauważona i praktycznie dziś nie jest znana.

W 1955 roku, po Londynie i Monako, Grudziński osiadł na

stałe we Włoszech do Neapolu, gdzie poślubił córkę Benedetta Croce Lidie. Tutaj tworzy on swoje słynne „Dzienniki pisane nocą” zawierające klasyczne zapiski dziennikowe obok esejów poświęconych sztuce i komentarzy politycznych, jak i inne prace z czasem przetłumaczone na 14 języków.

W Towarzystwie Kultury Polskiej w Charkowie jest kilka książek Grudzińskiego, a mianowicie: „Czas cienia”, w której to rozdziały zatytułowane „Siedem zgonów M. Gorkiego”, „Izaak Babel”, „Psi człowiek lub sukinsynologia”, „Wilczy wiek” i inne. budzą największe zainteresowanie u naszego czytelnika, ponieważ przekazują oryginalne postrzeganie postaci Mandelsztama, Bułhakowa, Płatonowa i Sołżenicyna.

Książka „Sześć medalionów i srebrne szkatułka” nie tylko opowiada o miastach

Parma i Siena, ale także tworzy werbalne portrety włoskich artystów. Ostatnim dziełem Grudzińskiego była książka „Najkrótszy przewodnik po samym sobie” licząca 146 stron, złożonych z aforystycznych i krótkich wypowiedzi Mistrza (nb. przetłumaczona na rosyjski i czekająca na swego wydawcę).

Począwszy od 1998 roku Grudziński nieraz odwiedzał Ojczyznę, gdzie przyznano mu stopnie doktora Honoris Causa uniwersytetów w Lublinie, Poznaniu i Krakowie i gdzie staje się jednym z najbardziej czytanych pisarzy w Polsce.

Był jednym z najwybitniejszych pisarzy polskich XX wieku, obierającym za przedmiot swego pisarstwa opór stawiany przez człowieka różnorodnym postaciom nicości (totalitaryzmom, religijnemu zwątpieniu, poczuciu egzystencjalnego osamotnienia, instrumentalizacji życia).



Gustaw Herling-Grudziński

Jego twórczość to literatura wysokiej jakości, to sztafeta przekazująca młodzieży prawdziwy patriotyzm i niezależny pogląd na temat otaczającego ją świata. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustanowił rok 2019 Rokiem Gustawa Herlinga-Grudzińskiego.

Walenty IWCZENKO  
(Charków)

Film

## XIII Dni Kina Polskiego na Ukrainie

Dla ukraińskich miłośników sztuki filmowej ostatnia dekada października stała się świetną okazją do zapoznania się z rzędem polskich filmów, które powstały w przeciągu dwóch ostatnich lat. W Kijowie Winnicy, Odessie, Charkowie i Łucku mieli oni możliwość w ramach Festiwalu XIII Dni Kina Polskiego Kina obejrzeć takie obrazy, jak: „Najlepszy”, „Gotowi na wszystko. Extremator”, „Ptaki śpiewają w Kigali” oraz „Tarapaty”. Te pełnometrażowe, różnorodne w swoim gatunku filmy, zdobyły nagrody na prestiżowych międzynarodowych festiwalach, uznanie widzów i światowej krytyki filmowej.

W Kijowie XIII Dni Kina Polskiego na Ukrainie zainaugurowano projekcją filmu „Zimna wojna” Pawła Pawlikowskiego. Film pokazuje specyfikę czasów wczesnego PRL-u, tj. fragment historii Polski z czasów „stalinowskiego zaćmienia”, przedstawiając na tym tle historię wielkiej i trudnej miłości dwojga ludzi, ze wszystkimi czynnikami losowymi, pomyłkami, błędami, nieszczęściami i sztormami uczuć.

Mamy tu doskonałą kreację aktorską Tomasza Kota, Joanny Kulig i Agaty Kuleszy, idealną muzykę - od ludowych przyśpiewek po jazzowe standardy - przepiękne zdjęcia ilustrujące bogactwo polskich narodowych tańców, piosenek i przyśpiewek (w tym i w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca „MAZOWSZE” - w fabule filmu „Mazurek”). Film lapidarny i surowy zbudowany na sarkastycznych skrótach, ale jednocześnie pełen emocji i napomknięć, a ponadto umożliwiającą fascynującą podróż w czasie.

Stanisław PANTELUK



Na inauguracji, w imieniu organizatorów XIII Dni Kina Polskiego na Ukrainie, wystąpił dyrektor Instytutu Polskiego w Kijowie Bartosz Musiałowicz

Wieści z Zaporozża

## 20 ТИСЯЧ УЧАСНИКІВ і два дні грандіозного дійства



IX Всеукраїнський фестиваль «Покрова на Хортиці» - захід, що тривав впродовж двох днів на території Історико-культурного комплексу «Запорозька Січ», об'єднав близько 20 тис. гостей та учасників з різних регіонів України.

Директор Департаменту культури, туризму, національностей та релігій Запорізької облдержадміністрації Владислав Морозко сказав, що цей фестиваль є справжнім втіленням ідеї розвитку національної культури і духовності. У рамках заходу відбувся ще один фестиваль - «Єдина родина». Вмасштабному дійству прийняли участь більше 20-ти національних товариств та земляцтв Запорізької, Донецької і Київської областей, що представляють культуру

та мистецтво своїх народів, традиційні ремесла та національні кухні. Активними учасниками стали й поляки Запоріжжя. Спілка Поляків Запоріжжя «Полонія» під керівництвом Лідії Єгорової підготували для гостей виступ власного хору. Ансамбль «Polonia» виконав кілька популярних та народних польських пісень. На думку організаторів та глядачів концерту, це були одні з кращих номерів святкової програми. На завершення фестивалю Лідія Йосипівна отримала диплом за активну участь в культурному заході.

Фестиваль «Єдина родина» став одним з центральних подій в культурному житті регіону, що має на меті збереження історичної пам'яті багатонаціонального українсь-

кого народу, розвиток національних культур, надання допомоги національно-культурним товариствам у справі духовного відродження.

Підготувала  
Тетяна СМОЛЯНИНОВА

“Dziennik Kijowski”  
można zaprenumerować  
na pocztę!!!  
Індекс передплати  
**30678.**  
УКРПОШТА.  
oraz przez Internet:  
**www.presa.ua**  
w rozdziale  
„передплата он-лайн”

CZYTAJ «D K»  
na stronie internetowej:  
**www.dk.com.ua**



## Historia

Referat wygłoszony  
w Kijowie w dniu 6 X 2018 r.  
na Międzynarodowej Konferencji  
Naukowo-Praktycznej poświęconej  
80. rocznicy tragedii w Bykowni.

Польську національну меншину поряд з іншими зарахували до «шкідницьких народів», саме так висловився стосовно національних меншин один з лідерів комуністичної партії Олександр Шліхтер. Уперше про «шкідництво» діяльність поляків у середовищі співробітників НКВД заявив на лютнево-березневому пленумі ЦК ВКП(б) 1937 р. нарком внутрішніх справ СРСР Микола Єжов. Одразу після пленуму ЦК, розпочались арешти поляків-енкаведистів у центральному апараті НКВД СРСР, яких в основному звинувачували у шпигунстві на користь «ворожих» країн. Першим високопосадовцем НКВД з поляків, якого заарештували, став Ігнатій Сосновський, заступник начальника облуправління НКВД по Саратовській області.

Розгортання масових репресій проти поляків розпочалась з затвердження Політбюро ЦК ВКП(б) 9 серпня 1937 (№ П51/564), а 11 серпня 1937 р., підписанням наркомом Єжовим оперативного наказу № 00485 про ліквідацію «польських диверсійних, шпигунських груп та організацій ПОВ» (польск. *POW, Polska Organizacja Wojskowa* – Польська організація військова). НКВД мусив покласти край «антирадянській діяльності», «повністю ліквідувати незачеплену широку диверсійно-повстанську низову організацію та основні людські контингенти польської розвідки в СРСР». Дійсно, така організація була заснована Юзефом Пілсудським у 1915 році для таємної діяльності на території Австро-Угорщини та Германії з метою відродження Польщі. В Україні ПОВ припинила свою діяльність ще у 1921 р. «Широка операція» проти поляків офіційно стартувала 20 серпня 1937 р. Її належало провести упродовж трьох місяців – до 20 листопада 1937 р., а саме до ХХ-ї річниці Жовтневої революції.

У наказі перераховувались категорії поляків, які підлягали арешту: 1) виявлені у процесі слідства найактивніші члени ПОВ; 2) всі військовополонені польської армії, які залишилися у СРСР; 3) перебіжчики з Польщі, незалежно від часу переходу їх до СРСР; 4) політемігранти та політ обмінані з Польщі;

## УДК 94(477) «1937/1938» Оперативний наказ НКВД СРСР № 00485 щодо київських поляків

5) колишні члени ППС та інших політичних партій; 6) найбільш активна частина місцевих антирадянських та націоналістичних елементів польських районів. Усі заарештовані поділялись на дві категорії: по I-й категорії заарештовані підлягали розстрілу, по II-й засуджувались на 5 – 10 років таборів. Для реалізації цієї «спецоперації», наказом № 00485 на місцях створювалися спеціальні позасудові органи – двійки (очільник НКВД та прокурор), які виносили рішення по цим категоріям. Дані на репресованих надсилались у вигляді списків, з яких формували «альбоми», які направлялись до Москви.

Після затвердження Єжовим та прокурором СРСР Вишинським (т.зв. «московською двійкою»), «розстрільний вирок» мусив бути виконаний негайно. До наказу, що було зовсім незвичним для подібних наказів НКВД, додавався тридцяти сторінковий закритий лист «Про фашистсько-повстанську, шпигунську, диверсійну, поразкову та терористичну діяльність польської розвідки в СРСР» – неймовірна фальшивка від НКВД, яка повинна була замаскувати розв'язаний сталінським режимом геноцид етнічних поляків СРСР.

Наказ по «польській операції» став моделлю для всіх наступних наказів по національним лініям. Ним вперше визначено порядок та механізм здійснення позасудових розправ за рішеннями двійки. Всього за період функціонування двійки з 13 вересня 1937 по 16 лютого 1938 р. було підписано більш як 1100 протоколів на безвинно репресованих людей. Є підтверджені дані, що по Києву на підставі рішень цього позасудового органу розстріляно 9000 осіб, але ці дані далеко не остаточні. Наприклад, у місцевих в'язницях, за рішеннями двійки, розстріляно 7266 в'язнів.

У Биківнянському мартирологу київські поляки знаходяться на другому місці після українців за чисельністю розстріляних під час «Великого терору», хоча польська меншина нараховувала близько 8% від населення міста. За архівними даними у червні-листопаді 1937 р. в Києві було розстріляно по польській операції – 4467 поляка, а вже в січні 1938 р., у Києві розстріляли 4302 етнічних

поляка, мешканців Київщини, які були таємно закопані на спец ділянці НКВД УРСР в Биківнянському лісі. Загалом переважна більшість з арештованих поляків була розстріляна у порядку наказу НКВД № 00485. Але поляків розстрілювали не тільки за наказом № 00485, їх також знищували за наказом № 00447 по т.зв. «куркульській операції». Докорінною відмінністю «польського наказу» № 00485 від наказу № 00447 («куркульська операція»), було те, що у польському наказі не встановлювались ліміти на розстріли або ув'язнення. Це призвело до стрімкого зростання арештів та збільшення смертних вироків. Якщо трійки за наказом НКВД № 00447 винесли 43,9% то московською двійкою було винесено 73,7% смертних вироків. За даними українських істориків О. Рубльова та В. Репринцева, загальна чисельність заарештованих етнічних поляків в Україні у ході виконання наказу № 00485 сягнула 44 467, з яких 39 644 особи було розстріляно або відправлено до радянських таборів ГУЛАГу.

Стрімко зростаючий вал арештів привів до того, що на початку вересня 1938 р. у НКВД СРСР накопичилося нерозглянутих альбомних списків більш ніж на 100 тисяч заарештованих. Для вирішення цієї проблеми, Політбюро ЦК ВКП(б) 15 вересня 1938 р. (П64/22) затвердило постанову про відміну «альбомного порядку» засудження і створення «Особливих трійок» на які направили нерозглянуті альбоми. На підставі цього рішення політбюро, НКВД СРСР випустив наказ № 00606. В Україні Особливі трійки створювались по областях. На Київщині до складу особливої трійки при облуправлінні НКВД входили: начальник управління, капітан держбезпеки Долгушев; другий секретар Київського обкому КП(б)У Черепін, обласний прокурор Колесников.

Сьогодні відсутні точні дані щодо кількості розстріляних у період роботи особливої трійки, є дані з 19 по 29 вересня 1938 р. Так от, тільки за ці десять днів за рішеннями Особливої трійки, розстріляли 1445 осіб. Всього за неповними даними, у період з 15 вересня по 15 листопада 1938 р. в УРСР за рішеннями Особливих трійок засуджено 14 213 осіб.

У похованнях Биківні

представлені практично всі соціальні прошарки поляків, тому наведу трагічну долю лише кількох представників духовенства та жіноцтва з київської Полонії, вина яких перед сталінським режимом була лише у тому, що вони були поляками. Так, в Києві у вересні 1937 р. енкаведисти розстріляли останнього католицького священника о. Сигізмунда Квасневського. У грудні 1936 р. о. Сигізмунд прибув до Києва, де працював на парафіях св. Олександра та св. Миколая, які залишилися без священників. Заарештований 3 червня 1937 р. органами НКВД, 22 вересня 1937 р. його засудили до розстрілу і розстріляли 25 вересня 1937 р. у Києві. У своїй заяві від 29 травня 1937 р. слідчому Білоцерківського РВ НКВД Фраткіну, ув'язнена Марія Савицька вказала: «...Квасневський при зустрічах зі мною у травні місяці 1937 р., коли я приїхала до Києва сповідатися, просив мене утверджувати серед моїх знайомих релігійність, жити згідно заповідям господнім та пам'ятати високе поклонання християн-католиків.

Це я і намагалась втілювати в життя у колі своїх знайомих: Влодковської, Спеваківської, Бенедицької і Колинської». В серпні 1937 р. постановою трійки обласного управління НКВС по Київській області від 9 серпня 1937 р. у Києві засудили до розстрілу і розстріляли того ж дня членів релігійної громади київських костелів св. Олександра та св. Миколая: Антона Самбора, Михайла Вальчака, Євгенію Туржанську, Ядвігу Адамович, Антона Бистрицького, які загинули разом з сотнями київських католиків, переважно польського походження. Енкаведисти не жаліли жінок навіть поважного віку. Однією з чисельних жертв була Валентина Гурська, 1897 р. н., полька, педагог, звинувачена в участі у польській контрреволюційній організації та проведенні контрреволюційної роботи проти радянської влади, у порядку наказу № 00485, 1 листопада 1937 р. розстріляна у Києві; Марія Брежська, 1873 р. н., 64-х років, полька, закінчила Фундуклеєвську гімназію у м. Києві, пенсіонерка, інвалід II-ї групи. Звинувачена в отриманні листів з Польщі від родичів та шпигунській діяльності на користь Польщі. Своєї вини не визнала. У порядку наказу № 00485 розстріляна 26 листопада



Валерій ФІЛІМОНІХІН

1937 р. у Києві. Ніна Пашина-Левандовська (дочка Стефанії Гурської-Левандовської), 1899 р. н., відвідувала польське консульство у Києві, у порядку наказу № 00485 розстріляна у Києві 17 грудня 1937 р.; Хелена Єзерська, 1879 р. н., 58 років, звинувачена у проведенні антирадянської пропольської агітації, так само у порядку наказу № 00485, розстріляна 10 грудня 1937 р. у Києві; Стефанія Гурська-Левандовська, 1874 р. н., 63 років, пенсіонерка, малописемна, звинувачена у польському націоналізмі. Розстріляна в Києві 16 лютого 1938 р. у порядку наказу № 00485.

На сьогодні не відома загальна чисельність розстріляної київської Полонії у перебігу «Великого терору» 1937-1938 рр. Пов'язано це з тим, що переважна більшість протоколів московської двійки, за якими розстрілювались поляки, зберігаються на Луб'янці і є недоступними для істориків, по-друге, Київське міське управління НКВД у той період входило до складу управління НКВД УРСР по Київській області, по-третє, як наголошувалось вище, значна кількість київських поляків розстрілювали також у порядку наказів № 00447 по т.зв. «куркульській операції» та № 00606. Встановлення точної кількості розстріляних представників київської Полонії є сьогодні предметом наукових досліджень, результатом яких буде більш глибоке розуміння механізмів реалізації керівних документів НКВД, пов'язаних з проведенням «національних операцій» у 1937 – 1938 рр. в місті Києві. Оприлюднення списків розстріляних поляків надасть можливість підняти з небуття тисячі імен з метою їх належного вшанування та меморіалізації.

Валерій ФІЛІМОНІХІН,  
вчений секретар  
Національного історико-меморіального заповідника  
«Биківнянські могили»,



## RYSOWNICY POLSCY

LUDZI MOŻNA PODZIELIĆ  
NA CZTERY KATEGORIE

- Ci, którzy co nieco wiedzą, i wiedzą o tym, że wiedzą. To są ludzie wykształceni.
- Ci, którzy co nieco wiedzą, ale nie wiedzą o tym, że wiedzą. Tacy ludzie śpią i trzeba ich przebudzić.
- Ci, którzy niczego nie wiedzą, ale wiedzą o tym, że niczego nie wiedzą. Takim ludziom trzeba pomóc.
- Ci, którzy nic nie wiedzą i przy tym nie wiedzą o tym, że nic nie wiedzą. To są głupcy i im nie da się już pomóc.

## USŁYSZANE

- \* Pewnego wieczoru spotkało się pięć przyjaciółek. Niestety, nie miały o czym rozmawiać, bo przyszły wszystkie.
- \* Nie dawaj za późno, nie dziękuj za wcześniej.
- \* Dziecko się uśmiecha ok 400 razy dziennie, dorosły 17 razy.
- \* Jeśli żona śmieje się z twej anegdotki, to znaczy, że jest dobra - anegdotka lub żona.

## MYŚLI

Gdyby ludzie robili tylko to, co wyglądało na możliwe - do dzisiaj siedzieliby w jaskiniach.

(Stanisław LEM)

Człowiek śmieje się z miłości tak długo, póki ta go nie osiągnie.

(Zofia LOREN)

Jedzenie, picie, sen, miłość cielesna — wszystko z umiarem.

(HIPOKRATES)

Trzy rzeczy pozostały z raj: gwiazdy, kwiaty i oczy dziecka.

(Alighieri Dante)



Kiedyś pewien młody kompozytor zagrał Straussowi swoją nową balladę.  
- Wspaniała rzecz! - powiedział Strauss. - Tylko w niektórych miejscach bardzo przypomina Mozarta.  
- To nic nie szkodzi! - dumnie odpowiedział autor. - Mozarta zawsze chętnie słuchają...

\*\*\*

W pewnym okresie życia, Einstein regularnie prowadził zajęcia na uczelni, jeden z jego studentów ze zdziwieniem stwierdził:  
- Panie profesorze, pytania na tegorocznym egzaminie były takie same jak w latach poprzednich!  
- To prawda - powiedział Einstein - lecz w tym roku odpowiedzi są inne.

\*\*\*

Współzałożyciel grupy malarzy kapistów Jan Cybis przybył do Paryża i zapytał w hotelu, w którym chciał się zatrzymać, w jakiej cenie są pokoje.  
- Na pierwszym piętrze 50 franków, na drugim 35, a na trzecim 20.  
- Dziękuję. Ten hotel jest dla mnie za niski.

\*\*\*

Louis Armstrong został kiedyś zaproszony do Bernarda Showa. Kiedy gość przyszedł, gospodarz powiedział:  
- Proszę o wybaczenie, ale nie mogę pana przyjąć, bo mam straszną migrenę.  
- To może coś panu zagram? - zaproponował Armstrong.  
- Bardzo dziękuję, ale wolę już swoją migrenę.

\*\*\*

W początkach naukowej kariery Alberta Einsteina pewien dziennikarz spytał panią Einstein, co myśli o swoim mężu.  
- Mój mąż to geniusz! On umie robić absolutnie wszystko, z wyjątkiem pieniędzy.

## Czy wiesz, że...

- ❖ Berlin to nazwa pochodząca z języka słowiańskiego. „Berl” oznacza „mokradło”.
- ❖ Ród Kościuszków wywodził się od dworzanina wielkksiążęcego Aleksandra Jagiellończyka i Zygmunta I, Konstantego Fiodorowicza, nazywanego zdrobniale „Kostiuszką” (białor. „Касцюшка”). Imię to stało się po latach nazwiskiem rodzowym.
- ❖ Typowy wiek w jakim Polacy wstępują w związki małżeńskie to 24 lata dla kobiet i 26 lat dla mężczyzn. To o 7 lat wcześniej niż na przykład w Szwecji.
- ❖ Około 70% Polaków żyje w Polsce. Pozostałe 30% zamieszkuje za jej granicami, m.in. w USA - 12,5 mln, Europie Zachodniej - 4,3 mln i Europie Wschodniej - 1,5 mln.

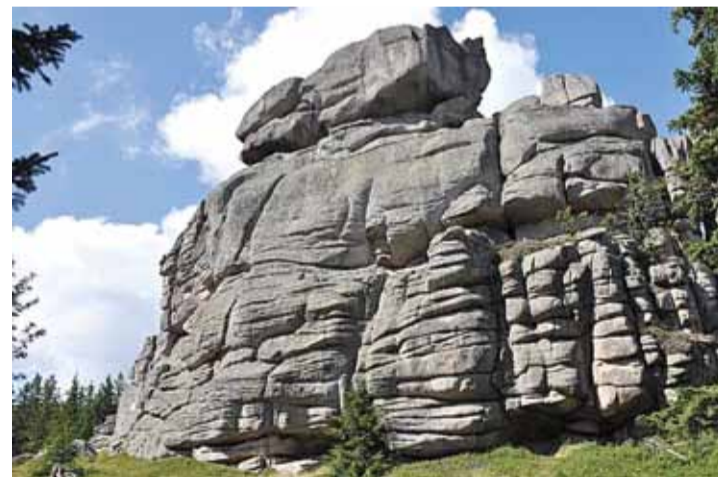
## DATY Z HISTORII POLSKI

- 966** - Chrzest Polski
- 1000** - Zjazd w Gnieźnie
- 1138** - Podział Polski na dzielnice
- 1226** - Sprowadzenie Krzyżaków do Polski przez księcia mazowieckiego Konrada
- 1241** - Najazd Tatarów, bitwa pod Legnicą
- 1327** - Początek wojny z Zakonem Krzyżackim
- 1331** - Bitwa pod Płowcami, pokonanie Krzyżaków
- 1335** - Zjazd w Wyszehradzie monarchów Czech, Węgier i Polski w celu rozstrzygnięcia wojny z Krzyżakami
- 1343** - Zawarcie pokoju w Kaliszu
- 1385** - Unia polsko - litewska
- 1410** - Bitwa pod Grunwaldem
- 1411** - Pokój w Toruniu

cdn

## WARTO ZWIEDZIĆ

„Pielgrzymy” - to niesamowite formy skalne znajdujące się na terenie gór Karkonosze. W okolicach Karpacza. Te położone na wysokości ponad 1200 m n.p.m. formacje skalne składają się z granitu, a ich wysokość dochodzi nawet do 25 metrów! Na powierzchni skał zaobserwować można ciekawe efekty działania wody, wiatru i zmian temperatury - tzw. kociołki wietrzniowe. Dawniej uważano je za misy ofiarne służące pogańskim obrzędom. Stanowią dość dobry punkt widokowy, szczególnie na Śnieżkę - najwyższy szczyt w Karkonoszach (1602m n.p.m.).



DZIENNIK  
KIJOWSKI

«Дзєннїк Кїївський»  
Реєстр. свїд. КВ 19034-7824  
вїд 08.05.2012 р.

ЗАСНОВНИКИ:

Мїнїстерство культури України  
Спїлка полякїв України  
Редакцїя газети «Дзєннїк Кїївський»



WYDAWCA: PRG „Dziennik Kijowski”

Adres redakcji - Адреса редакції

ul. M. Stelmacha 10a, biuro 512, Kijów, 03040  
вул. М. Стельмаха, 10а, офіс 512, Київ, 03040

Tel./fax: (044) 257 45 49

e-mail: okodk@ukr.net

Za treść reklam i ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności, nie zamówionych rękopisów nie zwraca i zastrzega sobie prawo do skrótów. Materiały podpisane nie zawsze odpowiadają poglądom redakcji.

Zespół redakcyjny:

Stanisław Panteluk - redaktor naczelny,  
Andżelika Plaksina - z-ca red.nacz., red.technicz.,  
Wojciech Cackowski - redaktor,  
Eugeniusz Golybard - korespondent,  
Stanisław Szewczenko - korespondent,  
Leszek Wątróbski - korespondent,  
Olga Ozolina - korespondent,  
Sergiusz Łukasz - menedżer promocji i reklamy,  
Łarysa Kaszczuk - księgowość.

Numer przygotowało Kolegium Redakcyjne reprezentujące organizacje polonijne Ukrainy.

Projekt współfinansowany w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą w 2018 roku



SENAT  
RZECZYPOSPOLITEJ  
POLSKIEJ

Газета виходить 2 рази на місяць. Індекс передплати 30678.  
Передплатити можна протягом року в усіх відділеннях зв'язку України.  
Передплатна вартість 6,00 грн. на місяць. Роздрібна ціна у продажу - договірна.

Газета надрукована у ТОВ Фірма «Антологія». Зам. № 121-11-18

